TRWAĆ NA MODLITWIE

"... udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił" (Mk 1,35).

1

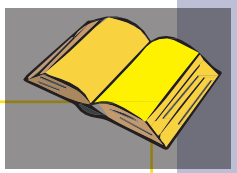

Ten szabat w Kafarnaum był dla Jezusa bardzo pracowity! Przemawiał w synagodze, zdumiewając wszystkich Swoją nauką.

Przemierzał Palestynę, aby nauczać tłumy, leczyć wszelkiego rodzaju choroby i dolegliwości, formował Swoich uczniów.

Po tak intensywnym dniu i nocy, rano, kiedy jeszcze było ciemno, Jezus wstał, wyszedł z domu, „...udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił".

UCZYNKI MIŁOSIERDZIA **WZGLĘDEM DUSZY**

Siłę życiową czerpał ze stałej więzi z Ojcem. On i Ojciec stanowią jedno.

2

Mogą to być chwile dłuższe lub krótkie i częste w ciągu dnia, spojrzenie miłości, wyznanie :
„Jesteś moim jedynym dobrem”,
„Dla Ciebie to moje działanie”.

3

> Nazywając Boga: „Abbà, Tatusiu”, ze wszystkim, co się z tym wiąże: ochroną, bezpieczeństwem, pewnością Jego niezrównanej miłości, pocieszeniem, radością i siłą, które rodzą się w sercach tych, którzy są pewni, że są kochani.

> Wejść w głębię naszej duszy i rozmawiać z Bogiem, wyrażając Mu naszą miłość, dziękując Mu, prosząc o przebaczenie, powierzając Mu nasze potrzeby i potrzeby całej ludzkości, a także nasze marzenia i pragnienia...

> Rozmawiając z Jezusem, słuchając Go, pozwalając Mu mówić do nas słowa zachęty: „Odwagi, to ja, nie bój się!”, „Jestem z Tobą każdego dnia”; „Chodź i pójdź za Mną”, „Czyń innym, co chciałbyś, aby tobie czynili”.